

Sygn. akt III AUa 748/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Lena Jachimowska SSA Antonina Grymel
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. Ś. i J. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o datę wypłaty wyrównania

na skutek apelacji ubezpieczonych E. Ś. i J. Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 24 stycznia 2012r. sygn. akt VIII U 2039/11

oddala apelację.

/-/SSA L.Jachimowska /-/SSA M.Procek /-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 748/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach oddalił odwołanie ubezpieczonych E. Ś. i J. Ś. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 5 października 2011 roku, na mocy której przeliczono rentę rodzinną należną J. Ś. poprzez zastosowanie przeliczników górniczych do otrzymywanego świadczenia i wypłacono różnicę pomiędzy świadczeniem należnym, a otrzymywanym za okres 3 lat poprzedzających wniosek.

Sąd Okręgowy ustalił jako niesporny między stronami następujący stan faktyczny.

H. Ś. zmarł w dniu 15 lutego 2004 roku. W lutym 2004 roku jego córka E. Ś. wystąpiła z wnioskiem o rentę rodzinną po zmarłym ojcu. Świadczenia przyznano decyzją z dnia 30 marca 2004 roku. Do ustalenia wysokości świadczenia nie uwzględniono okresów pracy górniczej. Rentę rodzinną E. Ś. otrzymywała do 30 września 2007 roku. W październiku 2011 roku E. Ś. wystąpiła do organu rentowego o wyrównanie poniesionej straty wskutek zaniżenia otrzymywanego świadczenia. W piśmie z dnia 21 października 2011 roku organ rentowy odmówił nadpłaty powołując treść art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

J. Ś. jest uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym mężu od października 2007 roku. We wrześniu 2011 roku złożyła w organie rentowym dokumenty zarobkowe męża z wnioskiem o sprawdzenie prawidłowości wyliczenia otrzymywanej renty. Podniosła, że mąż posiadał dniówki półtorakrotne.

Organ rentowy uwzględnił złożony wniosek i nadpłacił rentę rodzinną od sierpnia 2008 roku, tj. za okres 3 lat poprzedzających wniosek.

Decyzją z dnia 5 października 2011 roku dokonano przeliczenia świadczenia poprzez uwzględnienie okresów pracy górniczej i dniówek półtorakrotnych.

Dokonując rozważań prawnych, Sąd pierwszej instancji powołał się na treść art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 t.j.), uznając odwołanie ubezpieczonych za bezpodstawne.

Motywuując swoje rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy stwierdził, iż wskutek błędu organu rentowego w okresie od lutego 2004 roku do września 2007 roku ubezpieczona E. Ś., a od października 2007 roku do daty wydania zaskarżonej decyzji ubezpieczona J. Ś., ponosiły szkodę otrzymując zaniżoną rentę rodzinną. Przy czym Sąd ten podkreślił, że szkoda została częściowo wyrównana poprzez wypłatę J. Ś. różnicy pomiędzy należnym a zaniżonym świadczeniem za okres od sierpnia 2008 roku do daty złożenia wniosku o przeliczenie. Dlatego też zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględniając treść art. 133 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, nie ma możliwości wypłaty wyrównania za okres wcześniejszy, tj. za okres dłuższy niż 3 lata poprzedzające wniosek o przeliczenie świadczenia.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia, ubezpieczone zarzuciły Sądowi pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że J. Ś. we wrześniu 2011 roku złożyła w organie rentowym dokumenty zarobkowe męża z wnioskiem o sprawdzenie prawidłowości wyliczenia otrzymywanej renty.

Uzasadniając wniesiony środek odwoławczy, apelujące wskazały, że J. Ś. nie składała w organie rentowym dokumentacji zarobkowej zmarłego męża H. Ś.. Skarżące podały, że w piśmie do organu rentowego we wrześniu 2011 r. zasygnalizowano jedynie o znalezieniu tzw. pasków wypłat zmarłego, co spowodowało wydanie decyzji przez organ rentowy z wyliczeniem znacznie podwyższonego świadczenia rentowego. Fakt ten świadczy zdaniem ubezpieczonych o tym, że organ rentowy posiadał od 2004 roku pełną dokumentację, potrzebną do prawidłowego naliczenia świadczenia rentowego, jednak na skutek błędu swoich pracowników, nieprawidłowo wyliczył należną im rentę rodzinną - znacząco ją zaniżając.

Nadto apelujące podniosły, że wypłata renty rodzinnej w znacznie zaniżonej wysokości była ewidentnym błędem urzędników organu rentowego w związku z czym należy im się odszkodowanie za wyrządzoną im krzywdę finansową i moralną. Zaskarżony wyrok uważają za krzywdzący, dotkliwy i sprzeczny z poczuciem sprawiedliwości społecznej.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne, uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył przeliczenia świadczenia, a do istoty sporu należało rozstrzygnięcie, czy organ rentowy prawidłowo zastosował w niniejszej sprawie art. 133 ust. 1 pkt 2 powołanej wyżej ustawy emerytalnej.

Trzeba przy tym zauważyć, że postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ubezpieczenia rentowego wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ma więc ono charakter odwoławczy.

Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Mówiąc inaczej - o zasadności przyznania lub odmowy przyznania świadczenia decydują okoliczności istniejące w chwili ustalania do niego prawa. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

Wracając do spornej kwestii, należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, zaś ocena zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, toteż Sąd Apelacyjny w pełni ją podziela i przyjmuje za swoją. Sąd pierwszej instancji nie naruszył swym orzeczeniem przepisów procesowych ani też przepisów prawa materialnego, które prawidłowo zastosował i zinterpretował, a zatem nie zachodzi potrzeba ponownego ich powoływania. W całej rozciągłości Sąd Apelacyjny podziela wykładnię przepisów dotyczących spornej kwestii dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Przy czym podkreślić trzeba, że powołany przepis nie daje podstawy do przyznania podwyższonych świadczeń od daty powstania prawa do nich, jeżeli prawo to powstało wcześniej niż trzy lata przed zgłoszeniem wniosku, nawet w przypadku jeżeli niezrealizowanie tego prawa było następstwem błędu organu rentowego - z którym niewątpliwie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie.

Użyte w omawianym przepisie określenie "błąd organu rentowego" obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania podwyższonego świadczenia lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, w tym także popełnioną na skutek niedbalstwa pracownika omyłkę przy analizowaniu dokumentacji i wydawaniu decyzji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNP 2003/24/599). Przepis ten nie wyłącza ograniczenia okresu wypłaty świadczeń nawet w sytuacjach, gdy błąd organu rentowego jest wynikiem zawinienia jego pracownika. Określony w nim okres trzyletni nawiązuje do okresu przedawnienia roszczeń

o świadczenia powtarzające się z art. 118 k.c. Żądanie ubezpieczonych przyznania podwyższonych świadczeń za okres wcześniejszy niż 3 lata przed zgłoszeniem wniosku o te świadczenia nie znajduje podstaw w treści art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy

o emeryturach i rentach.

Na marginesie Sąd Apelacyjny wskazuje, iż rzeczywiście skarżące mają racje, że do pisma datowanego na dzień 15 września 2011 roku J. Ś. nie załączała żadnej dokumentacji, jednak okoliczność ta nie ma żadnego wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328

§ 2 k.p.c. spotyka się z pełną aprobatą Sądu drugiej instancji, to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia (vide orzeczenia publikowane w OSNP 1998r., z.3, poz.104,

OSNP 1999r., z.24, poz.776, OSNP 2000 r., z.4, poz.143, OSNP 2001r., z.7, poz.231.)

Zaskarżony wyrok nie jest zatem wadliwy.

Z tych względów Sąd Apelacyjny w myśl art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonych jako niezasadnioną.

/-/SSA L.Jachimowska /-/SSA M.Procek /-/SSA A.Grymel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek